

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Lipca r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. WILNO.

Popisy publiczne uczniów Gimnazjum Wileńskiego, rozpoczęte w dniu 17 czerwca, zakończyły się 28 t. m. Obecność JW. Dyrektora, poczt aktualnego radcy stanu i kawalera Bucharskiego, JW. Biskupa anstazyńskiego i kawalera Kundzieza, JJWW. Rektora uniwersytetu radcy stanu i kawalera Malewskiego, dziekana radcy kolegiального i kawalera Groddecka i profesorów uniwersytetu, oraz licznie zgromadzających się różnego stanu obojey płci gości, zaszczycała tę wielką dla uczących i uczących się uroczystość. Młodzież tutejsza nawykła od lat wielu miewać sędzią prac swoich JW. Jana Sniadeckiego, obserwatora astronoma i kawalera, z uniesieniem najwyższej radości oglądała tego Meza, który strawiwszy wiek na ważnych dla oświecenia krajowego i mowy oyczystej przysługach, nie przestaje czuwać nad dobrem przyszłych pokoleń i jemu wysłużonego spoczynku poświęcać.

Uczniowie, którzy zdaniem nauczycieli zasłużyli na publiczną pochwałę są: *Z klasy Iwszej.* Atramowicz Michał, Bobrowicz Hipolit, Dolinowski Alexander, Filipowicz Benedykt, Gutowski Franciszek, Garnisz Kazimierz, Hertman Ludwik, Hanaur Józef, Hutowicz Adam, Iwaszkiewicz Michał, Kosmowski Alexander, Kamiński Franciszek, Lachowicz Ludwik, Mongird Alexander, Matedy Józef, Majewski Józef, O' Naciewicz Mieczysław, O' Naciewicz Antoni, Pietkiewicz Konstanty, Przygocki Felix, Siezieniewski Felix, Statkowski Julian, Szpor Sebrycht, Rożański Adam, Wiszniewski Augustyn, Wiszniewski Józef, Zaborowski Wiktor, Zakrzewski Antoni, Zdaniewicz Karol, Zielenin Alexander. *Z klasy IIgiey:* Boniszewski Wincenty, Botwinko Alexander, Fiedorowicz Józef, Grochowski Jan, Gintowt Michał, Gawroński Szczesny, Izbiński Maciej, Iwaszkiewicz Paweł, Kozieł Cezary, Kleszczyński Antoni, Lega Teofil, Lega Alexander, Łazarowicz Romuald, Malinowski Jędrzey, Malinowski Tomasz, Marcinkiewicz Antoni, Milkiewicz Edward, Osipowicz Jan, Polakowski Franciszek, Plat Kanuty, Pianowski Alexander, Pawłowski Michał, Sawicki Ferdynand, Stepkowski Mateusz, Strupiański Piotr, Sakowicz Jakób, Sakowicz Eugeniusz, Szytler Alexander, Tome Wilhelm, Wankowicz Hipolit, Wichert Julian, Zawadzki Edward, Zarowski Jędrzey, Przemieniecki Nikodem. *Z klasy III.* Kuntz Tomasz, Latoszyński Alexander, Łagiewicz Wiktor, Narbut Edward, Narbut Jarosław, Plater Władysław, Plater Cezary, Skoczkowski Franciszek, Sienielników Alexander, Słowacki Juliusz, Weysenhoff Lucyan, Żebrowski Stanisław. *Z klasy IV:* Bartoszewicz Marcin, Bideaux Józef, Chryscinicz Wajery, Chryscinicz Alexander, Czezoł Piotr, Janusiewicz Marcelli, Kończa Medard, Kozłowski Piotr, Mineyko Tomasz, Romanowski Alexander, Plater Michał, Stankiewicz Józef, Walicki Alfons, Wojakowski Józef. *Z klasy V:* Cywiński Jan, Januszkiewicz Jakób, Lubecki Włodzimierz, Nagimiewicz Błażey, Skibiński Józef, Szpitznagiel Alexander, Szymkowicz Józef. *Z klasy VI:* Cunt Edward, Januszewski Antoni, Kątkowski Michał, Karzewski Bolesław, Kublicki Stanisław, Kocharski Wiktor, Malewicz Marcelli, Rumbowicz

Szczesny, Rewkowski Zygmunt, Sobolewski Jan, Stanilewicz Stanisław, Szkulcecki Romuald, Wersocki Adam.

Wedle zaprowadzonego rozporządzenia od JW. Biskupa Anastazyńskiego, Suffragana Trockiego, wikarego jeneralnego dyecezyi Wileńskiej i kawalera Kundzieza, w przytomności tegoż JW. Biskupa, niektórych osob duchownych i wielu znakomych Dam, w miesiącu maju i lipcu teraźniejszego roku, odbyły się roczne popisy szkolne Panien świeckich w klasztorach Wileńskich Panien Wizytek, Benedyktynek, Bernardynek u ś. Michała, Szarytek u Dzieciątka Jezus i Maryawitek edukacyą biorących; mianowicie: z nauki chrześcijańskiej i moralney, z katechizmu historycznego, gramatyki narodowej i nauki o stylu, z krótką wiadomością literatury polskiej, z historyi starożytney i polskiej, jeografii, arytmetyki, języka francuzkiego i niemieckiego, kaligrafii, rysunków, muzyki i różnych robot ręcznych. Ze wszystkich tych nauk examinowane przez kilka godzin w każdym klasztorze panny, okazały postęp znaczny. W liczbie stawających na popis, po większej części znajdują się stanu ubożego panienki, które kosztem klasztornym jedynie z miłosierdzia, zaspokojenie wszelkich potrzeb, razem i edukacyą otrzymują, jako to: w klasztorze PP. Wizytek na funduszu Cesarskim Panien 12, na pensyi 18, na koszcie klasztornym z miłosierdzia 11, u PP. Benedyktynek na pensyi Panien 16, na koszcie klasztornym z miłosierdzia 28, w klasztorze PP. Bernardynek u ś. Michała wszystkie na koszcie klasztornym z miłosierdzia w liczbie Panien 33, w domu Szarytek u Dzieciątka Jezus na funduszu dziewcząt 54, chłopców 18, u Maryawitek na opatrzeniu klasztornym z miłosierdzia panienek 32 na pensyi 4.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 24 czerwca.

W Naywyższym ukazie J. C. M. do Naczelnika Głównego Sztabu jenerała piechoty Xiążęcia Wołkońskiego, pod dniem 17 marca, r. t. wyrażono: „Urządzenie o wypłacaniu pensyi dożywotnich podług nowych wyznaczeń dla sztabu i ober-oficerów, którzy się znajdowali w woysku działającym w ciągu kampanii 1812, 1813 i 1814 roku, zawarte w iszym punkcie Ukazu Mojego, z dnia 9 maja 1817 roku wam danego, Rozkazuje rozciągnąć do wszystkich sztabu i ober oficerów, którzy w owych latach byli w pochodach i bitwach we wszystkich działających przeciw nieprzyjaciółom woyskach.“

W Naywyższych ukazach J. C. M. objawionych Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości wyrażono:

D. 9 czerwca. Cesarz Jegomość naywyżey rozkazać raczył: senatora radcę tajnego Mertensa, przenieść z 2go oddziału 5go departamentu do 1go oddziału 5go departamentu Rządzącego Senatu, z przyczyny niedostateczney liczby znajdujących się rzeczywiście w ostatnim z tych oddziałów senatorów.

D. 17 czerwca. Cesarz Jegomość naywyżey rozkazać raczył: senatorowi radcy tajnemu Dubieńskiemu, zasiadać w iszym oddziale 5go departamentu Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat przez ukaz okólny pod dniem 19 czerwca obwieścił, o uznawaniu kupca Wilhelma Strausa, konsulem meklembursko-szweryńskim i agentem handlowym w Rydze.

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich, słuchali wniesionej przez Ministra sprawiedliwości Pana generała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, kopii Najwyższej potwierdzonej Opinii Rady Państwa w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów sankt-petersburskich, względem tego: czyli urzędnicy, w obowiązkach zostający, mogą mieć staranie w miejscach urzędowych około spraw osób prywatnych? Powodem do tego zapytania były prośby, podane do Rządu Gubernialnego Sankt-petersburskiego od urzędnika, zostającego w ministerjum wojskowym 5tej klasy *Lunina*, który wyrażał, iż radca stanu *Chwicki*, zostający w departamencie dóbr państwa, wzięwszy od żony tego *Lunina* plenipotecyą, na czynienie starań około jej spraw z samymiż *Luninem* odbywających się w sądach, i w nagrodę za swą pracę ułowiwszy się 30,000 rubli, rozrywa przez to związek familyny, a zatem prosił: tego *Chwickiego*, jako w służbie zostającego, a który przyjął, przeciwko prawom, obowiązkom adwokata, od zajmowania się sprawami jego żony usunąć. Rząd gubernialny przesłał ten przypadek do zdania prokuratora gubernialnego, który dał opinią, iż urzędnikom, w służbie będącym, zgola nie wypada pozwalać zajmować się staraniem około spraw, i zawarta przez *Chwickiego* z *Luninową* umowa dowodzi, że urzędnik ten, zamiast wykonywania święcie obowiązków służby, powinien bardziej zajmować się staraniem około spraw swojej aktorki dla widoków niepozwolonych zysków. Zresztą Rząd Gubernialny mniemał, iż urzędnicy zostający w służbie, mogą tylko za plenipotecyą prywatnej osoby podawać do miejsc sądowych prośby, albo przyznać jakikolwiek akt na mocy praw, i w osobie aktora, gdzie wypadnie, podpisać. Rząd gubernialny sankt-petersburski, zgadzając się ze zdaniem prokuratora, przedstawił to zdanie do rozwiązania Rządzącego Senatu 1go Departamentu, podług opinii którego, nie należy dopuszczać urzędników w służbie zostających do starań około spraw prywatnych, tylko w tych miejscach, gdzie się oni w obowiązkach znajdują; w drugich zaś urzędach, takowego starania dozwolnić można z zastrzeżeniem, iżby się to nie łączyło z zaniedbaniem swych obowiązków. Powszechne Zebranie Rządzącego Senatu, zgodnie we wszystkim z poleceniem Ministra sprawiedliwości, w tej rzeczy większością głosów postanowiła: 1) Dla chodzenia za sprawami, za prośbami iskowemi, formalnym sądem toczącemi się, nikt z urzędników, zostających w obowiązkach cywilnych, wojskowych i innych, nie powinien przyjmować od osób postronnych żadnych plenipotecy: bo chodząc za temi sprawami, nie tylko oderwany zostanie od pełnienia swych obowiązków służby; ale w zdarzeniu komenderówki i posłania do innego miejsca, może opuścić wykonanie plenipotecy i sciągnąć niepowróconą szkodę i zupełną zgubę dla osoby dającej pełnomocnictwo. 2) W sprawach o sukcesyą, za prawem przedaznym, spornych, za wezlami, obligami, kontraktami, umowami i wszelkiego rodzaju sprawach, wymagających równieży pilności i pieczy, jak w sądowych, urzędnicy w obowiązkach znajdujący się, żadnych pełnomocnictw przyjmować nie mogą. 3) We wszystkich tych sprawach, jeżeli pełnomocnictwo dadzą rodzice dzieciom, albo dzieci rodzicom, żona mężowi, brat rodzonemu bratu, teść albo teszcza zięciowi, każdy urzędnik może przyjmować pełnomocnictwo, czynić obronę i staranie, ale za pozwoleniem swojej zwierzchności; w zdarzeniu zaś komenderówki, albo zatrudnienia ze służby taką rzecz, która niezwłócznie wymaga wykonania, powinni dawać pełnomocnictwo innym wolnym od obowiązków, jeżeli na danie takiego peł-

nomocnictwa sami będą mieli prawo od tych, którzy im sprawę swą powierzyli. 4) Na przyznanie praw przedaznych, zastawnych, umów, kontraktów, na wniesienie, pożyczenie albo odebranie pieniędzy, i w powszechności na wszelkie działanie podobne, które nie jest połączone z procederowaniem, i w najkrótszym czasie bez dalekich starań kończą się, dozwolnić urzędnikom przyjmować pełnomocnictwa od osób postronnych. 5) Poruczeń i starań, jakiegobykolwiek były rodzaju, dla urzędników w służbie zostających, względem których uczyniona będzie poprzedzająca umowa, na wiecie przez nich za staranie części majątku, pieniędzy i wszelkiego rodzaju rzeczy, jako zyskowych i z powinnością człowieka w obowiązkach zostającego niezgodnych, zaprzeczyć. 6) Wszelkiego rodzaju poruczenia i starania, chociażby od rodziców dane urzędnikowi, służącemu w tym urzędzie, gdzie się sprawa odbywa, należy zaprzeczyć, dla tego, że prawa powszechne o pokrywieniu na sędziów i urzędników, będących w pokrewieństwie, związkach i przyjaźni, zabraniają nie tylko czynić starań, lecz nawet rozkazują odmawiać znajdowania się i wszelkiego w sprawach ich uczestnictwa. 7) Opiekunowie, rodzice, i gospodarze, chociażby się i w obowiązkach służby znajdowali, mogą bronić we wszystkich sądowych, procederowych, spornych i innych sprawach, małoletnich swych wychowalców, dzieci i służących, zastawując z resztą im do woli dawać pełnomocnictwo innym na ośnowie wyżej przytoczonej. Rada Państwa na departamencie praw, po rozważeniu tego przełożenia Rządzącego Senatu, widząc z jednej strony, że ukazami roku 1753 i 1808, Rząd oświadczył już wolą swoją, iżby urzędnicy, w służbie będący, nie wchodzili w uczestnictwo spraw osób postronnych; a z drugiej, iż pomimo to, mający interes, ciągle udają się zawsze do nich z większą ufnością, uznaje za rzecz koniecznie potrzebną weyść w najdrobniejsze rozpatrzenie wszystkich złączonych z tym okoliczności i przyczyn, powodujących tak tych, jako i innych do takowego postępowania. Sama rozległość państwa naszego czyni niekiedy zatrudnionem i niepodobnem przybycie rozprawującemu się albo proszącemu do tego miejsca, gdzie się sprawa jego odbywa, a chodzenie za sprawami procederowemi wymaga znajomości prawa i form sądowych, równie wielolicznych, jak i bardzo złożonych. W Rossyi nie ma jeszcze osobnej klasy adwokatów (strapczych), jak jest urządzona w innych państwach, którzyby mogli zafatwiać te potrzeby obywateli, zabezpieczając ich zupełnie, równie swą znajomością, jak i odpowiedzialnością w zdarzeniach zaniedbania w przyjętym na siebie obowiązku, i którzy, będąc wybierani od Rządu, mieliby pewny stopień w stanach państwa, a przez to i prawo do powszechnego poważania. Liczba ludzi, zajmujących się u nas teraz staraniem około spraw, nigdzie nie-służących, to jest: wolnych adwokatów (strapczych), i bardzo jest ograniczona, i można powiedzieć, bardzo niemająca ufności: bo ci ludzie nie rzadko działają na szkodę swoich aktorów. Ztąd pochodzi, że biedny obywatel, mający proceder albo interes, a mieszkający czasem daleko od miejsca, gdzie się te sprawy odbywają, pozbawiony bywa wszystkich środków do rychłego otrzymania zadosyć uczynienia. Niemożność zjeżdżania samemu i chodzenia za sprawą, z przyczyny złączonych z tem wielkich kosztów, nieznajomość sądowego postępowania, różne inne niedogodności, mogące być na zawadzie do osobistego stawienia się, i nakoniec niepewność spuszczenia się na wolnych adwokatów, zmuszają zwyczajnie uciekać się do zostających w służbie urzędników, którzy podług miejsca swojego zamieszkania i doświadczenia w interessach, mają zupełną w tym łatwość. Z drugiej strony ci urzędnicy, prócz związków rodzeństwa i przyjaźni, do przyjęcia takich poleceń, pobudzani są niekiedy i ubóstwem swojego stanu; gdyż tym sposobem, odbierając wynagrodzenie za swoje trudy, bez naruszenia obowiązków służby, stan swój polepszają. W takich okolicznościach zaprzeczać urzędnikom w służbie będącym przy-

mować na siebie starań około spraw osób prywatnych, byłoby to pozbawiać tych ostatnich wszelkiej pomocy, nie wskazując im drugiego w zamian tego środka. Co się zaś tyczy uwagi Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, że urzędnik, obowiązany do służby może niekiedy w rzeczach służby być posłanym w inne miejsca, wtedy, kiedy sprawa aktora jego wymagałaby koniecznej jego tam przytomności, gdzie się sprawa odbywa, i przez to przynieść szkodę swojemu aktorowi; tedy ponieważ plenipotencya daje się z dobrej woli aktora; i oprócz tego w niej pozwała się prawo przelania tej plenipotencyi na drugiego, przeto okoliczność ta zawisła od bacności i ostróżności aktora; jednakże prawo, dające wolność procedurującym oświadczać podejrzenie na sędziów i urzędników tego miejsca, gdzie się sprawa ich odbywa, w tym powinny być wzięte do uwagi. Dla tych przyczyn Departament Praw, zgodnie z opinią tego departamentu Senatu, *mniewa*: nie dozwalać urzędnikom w służbie zostającym zajmować się sprawami prywatnymi w tych tylko miejscach, gdzie się oni w obowiązkach znajdują, w innych zaś tego dozwolić, tak atoli, iżby ztąd nie pochodziło zaniedbanie obowiązków. Na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa: *siedemnastu* członków było tego zdania iżby w rzeczy tej utwierdzić wniosek Departamentu Praw. *A jeden* z członków oświadczył, iż zostaje przy opinii wyrażonej przez niego w przelozieniu Rządzącego Senatu, z opinią tą zgadzał się jeszcze *jeden* członek. Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano tak: „Ma być podług zdania większości członków.” Sankt-Petersburg dnia 12 kwietnia 1822 roku. Rozkazali: o powinnem wyżej wyrażonej, Najwyżey utwierdzoney Opinii Rady Państwa wykonania, względem tego, na jakiej podstawie urzędnicy, znajdujący się w obowiązkach, mogą mieć staranie w miejscach sądowych około spraw osób prywatnych, posłać do wszystkich Rządów Gubernialnych i Władz, Izb i dalszych miejsc urzędowych Ukazy, również przez Ukazy dać wiedzieć: PP. Wojennym Jenerał Gubernatoróm, Wojennym Gubernatoróm, zarządzającym cywilnemi sprawami, Jenerał Gubernatoróm, Gubernatoróm cywilnym, Naczelnikóm miast, PP. Ministrom i Kontrolerowi Państwa; a do Moskiewskich i Sankt-petersburskich departamentów Rządzącego Senatu i do Najświętszego Rządzącego Synódu przesłać uwiadomienia. Dnia 22 czerwca 1822 roku.

N I E M C Y.

(z Gaz. berl.) Od brzegów Menu dnia 27 czerwca. Podług listów prywatnych z Wiednia, tameczny cesarsko-rossyjski akredytowany minister, Hrabia *Gołowkin*, otrzymał na pewny czas pozwolenie odbycia podróży, i uda się naprzód do Drezna. Pan *Tatyszczew* ma tymczasowicie zająć się sprawowaniem interesów.

Dnia 22 przybyła Królowa szwedzka, pod imieniem Hrabiny *Gothland* z Paryża do *Akwigranu*; wkrótce po niej przybył także Xiążę następca szwedzki pod imieniem Hrabiego *Schonen*, Xiążę ten ma pierwszymi dniami lipca przybyć do *Eichstätt*; gdzie już, przez bawarskiego tajnego radcę Barona *Bühnen*, prosił o rękę starszej Xiężniczki córki Xiążęcia *Leuchtenberg*. Zaślubienie ma wkrótce nastąpić. (Xiążę *Oscar* narodził się w 1779, a Xiężniczka *Józefina Maksymiliana Augusta* w 1807.

W. Xiążę *Sasko-Weymarski* przybył d. 18 do *Monachium*.

Do środków, które podobno najstosowniej przez Szwajcaryą użyte być mogły dla nakłonienia Francji do przyzwolonego postępowania, należy wniesienie, ażeby kapitulowane regimenta napowrót przywołać, jeśliby przepisy ścieśniające handlowy systemat celny nie zostały cofnione, które od czasu nowej kapitulacji coraz bardziej obaźtrane były, gdy przeciwnie dla dopięcia zamierzony kapitulacji wojskowej nie zaniedbano wprzód wystawiać rozmaitych korzystnych dla handlu widoków.

W okolicach *Norymbergi* zaczęto już d. 21 zbierać żyto. Plon jest bardzo dobry, wyjąwszy w miejscach całkiem piaszczystych i suchych. Z *Trysgowii* donoszą także, że się spodziewają sownego zniwa. Spodziewają się także winobrania tak dobrego, jakiego nie było od roku 1753.

W Szwajcaryi zagraża rozszerzeniem się wściekliczna psów. Okazała się już w kantonach *Zurich*, *Turgowii*, *St. Gallen*, i na całym pograniczu niemieckim nad Renem.

(z Kor. hamb.) Nad rzeką *Savannah*, niemiec imieniem *Jakób Szulc*, założył naprzeciw miasta *Augusta* w Georgii, nowe miasto, które nazwał *Hamburgiem*. Jest ono lądem o 120 mil angielskich oddalone od *Charlestownu*.

H I S Z P A N I J A.

(z Gaz. Berl.) *Madryt*, dnia 13 czerwca. Jeśli krążącym wieściom wierzyć można, konferencye Króla z ministrem spraw zagranicznych (*Martinez de la Rosa*) były nader żywe, gdy ten Królowi, w imieniu Korteżów, powrót do *Madrytu* proponował. Monarcha miał odpowiedzieć: że się tam uda, gdzie sam zechce. Ale minister rzekł na to, że rząd użył środków, zapobiegających wszelkiemu oddaleniu się. Powiadają także, że Król rozkazał bawącemu w *Aranjuez* naczelnikowi politycznemu z *Toledo*, a żeby powrócił do stolicy swojej prowincji; ale ten odpowiedział: że nie może być posłusznym, póki nie odbierze rozkazu od ministra.

Infantka ma się lepiej i uda się w podróż razem z Królem. Król miał oświadczyć: że tylko przez krótki czas w *Madrycie* zabawi, i uda się ztamtąd do *Arragonii*, dla zdrowszego powietrza.

Kraży pogłoska, że na pobyt dla Infanta *D. Carlos*, *Kadyx*, a dla *D. Francisco*, *Badajoz*, są przeznaczone.

Rząd odesłał stanom po raz drugi bez sankcyi królewskiej prawo z d. 8 względem zniesienia jurysdykcyi miejscowej i praw lennych. Jeśli projekt ten przyjdzie po raz trzeci na posiedzeniu roku przyszłego, naówczas i bez potwierdzenia królewskiego zamieni się w prawo.

Stany uchwały utworzenie składów portowych, na które dotąd przeznaczone zostały: *St. Sebastian*, *Bilbao*, *Santander*, *Corunna*, *Kadyx*, *Malaga*, *Barcellona* i *Santacrus de Tenerifa*.

Dnia 25 z. m. wyszedł pierwszy numer nowej gazety: Starszy adwokat królewski. Wychodziła ona już w 1813 i 1814, i broniła naówczas władzy absolutnej bez żadnego względu i ograniczenia, i chciałyby, jak się zdaje, pójść znowu tym torem: dla tego napadła już na nie gwałtownie gazeta *Tribuno* i inne, tak, że się o osobiste bezpieczeństwo wydawcy obawiają.

Powiadają, że się jenerał *Elio* zastrzelił. Wiadomość ta nie ma podobieństwa do prawdy.

P. S. Miała zayść nowa odmiana ministrów, stosownie do życzenia liberalistów.

(z Kor. Hamb.) Stany czyli Kortezy kazały wyrzucić na przeznaczonym dla *Riego* pałacu honorowym, wyrazy następujące: „Roku 1822 Kortezy jenerałowi *Riego*, ażeby mu przez całe życie służył.”

Gubernator Walencyi kazał troskliwie ukryć jenerała *Elio* w czasie, kiedy milicya narodowa przypuszczała szturm do zamku; ale nazajutrz został odkryty i razem z gubernatorem do ścisłego więzienia zaprowadzony.

Biskupi usłuchali wezwania stanów i rozesłali swoje listy pasterskie, dla przywołania duchownych do ich powinności, i dla oświecenia ludu w rzeczy prawdziwego ich dobra, i o korzyściach wypływających z konstytucyi.

Kommissya dochodów zdała sprawę względem prośb wielu oficerów, którzy się schronili do Hiszpanii dla uniknienia prześladowania za opinie polityczne. Podawała ona, ażeby im dać także wsparcie, jakie uchwalone zostało dla emigrantów neapolitańskich. Podanie to zostało przyjęte, i oficerowie ci otrzymają wsparcie z kasy nieprzewidzianych wydatków.

Podług gazet francuzkich, d. 10 t. m. panowała w *Madrycie* wielka niepewność, stráže i patrole zostały podwojone. Mówiono, że Król przybył *inognito* dla znajdowania się na tajnych obradach stanów. Inni znowu utrzymywali, że odkryto plan uciechania królewskiego do *Soria*.

Jenerał *Llobera*, podług biuletynu datowanego z *Girony* pod 30 maja, pobił i rozproszył bandę powstańców, złożoną z 700 ludzi pod rozkazami przywódców *Misas* i *Bessieres*.

Donoszą z *Porto Cabello* pod 23 kwietnia, że jenerał *Latorre* z 1500 ludzi zamknął się w pomienionem mieście, ale miał tylko na 40 dni żywności. Siłę jego morską składały fregata *Legere* 44 działowa, bryg *Herkules* 22 działowy, goletta *Merillo* i 4 statki mniejsze. *Herkules* zabrał bryg amerykański, który powracał z *Laguaira* z ładunkiem wartującym 24.000 piastrow.

(z *Gaz. Zusc.*) Stany, na nadzwyczajnem posiedzeniu swoim d. 9 czerwca, postanowiły, prosić Króla, ażeby 12,000 czynney milicyi narodowej zostało uzbrojonych, dla skutecznego przytłumienia rozruchów domowych. W chwili przyjęcia tego postanowienia, doniósł prezydent, że rząd przysłał poselstwo do stanów z wniosieniem, aby 20,000 milicyi narodowej postawić na stopie wojennej aż do pierwszego zgrómadzenia stanów, i przeznaczyć na ten koniec 10 milionów. Wnieśnienie to zostało natychmiast przyjęte i o potrzebie nagłego uskutecznienia uwiadomieni zostali ministrowie wojny i skarbu. Na posiedzeniu z dnia 8 przyjęły stany, aby rząd wskazał przyobiecana w ziemi nagrodę dla oficerów, którzy się przyłożyli do wprowadzenia konstytucyi.

W *Madrycie* panuje spokojność, ale okolicę napelnione są tak dalece powstańcami czyi rabusiami, że wielu udających się na przechadzkę, zaraz za bramami miasta zostało napadniętych.

FRANCYA.

(z *Gaz. Berl.*) Paryż, dnia 22 czerwca. W Mistrz uniwersytetu (Biskup *Fraissinous*) wydał d. 17 t. m. do znaczniejszych urzędników tegoż uniwersytetu list okólny w następującej treści: „Gdy Król powołał do przewodniczenia oświeceni publicznemu człowieka, opatzonego charakterem dachownym, chociaż przez to dadz poznać całej Francyi, jak moonem jest N. Pana życzeniem, ażeby młódz w państwie jego była coraz bardziej ćwiczoną w duchu zasad religijnych i monarchicznych. Nie ukrywałem przed sobą bynajmniej rozległości włożonych na mnie obowiązków; ale polegając na mojem sumieniu, na przeczności mężów, od których mam szczęście być otoczonym, na pomocy przywracającego wszystko rząd, który jednoczy mądrość z mocą, nie przestanę nigdy dążyć usilnie do celu, który sobie obrałem, to jest zamienienia dobrych zakładów edukacyjnych w lepsze, a niedobrych w dobre. Powierzoną mi została wysoka władza; z której winien jestem zdać sprawę Bogu, Królowi, oycóm rodziny, i mojej oyczyźnie, i sprawiedliwie możnaby mię pociągnąć do odpowiedzi za wszystkie nadużycia, którebym cierpiał, jeśliby w mojej mocy było je oddalić. Wiem: że urzędowanie moje powinno być oycowskiem; wiem: że siła bez umiarkowania pod własnym ciężarem upadł musi; ale wiem też, że czynność jest pierwszą moją powinnością, i że umiarkowanie bez siły jest nieczemnością. Ten coby był tak nieszczęśliwym, żyć bez religii, albo nie być przychylnym domowi panującemu; powinienby sam przez się widzieć, że mu czegoś, do godnego przewodniczenia młodym nie dostaje. Ubolewać nad nim wypada; owszem, zasługuje on na karę; ale jakżeby bardziej zasługiwał na karę, gdyby był tak słabym, żeby złych swoich przywódców i opinii nie zachował w sobie samym? Nie mam prawa, badać sumienia; ale mam prawo czuwać nad instrukcją i postępowaniem; i gdzie są rodzice, jakiegobykolwiek byli sposobu myślenia, którzyby po mnie nie powinni byli oczekiwać takiego dozoru i czynności? Szczególniej obchodzić powinno głównych urzędników uniwersyte-

tu, ażeby nadadł zbawienny kierunek edukacji publicznej; do zwierzchników królewskich i prywatnych instytucy, do członków władz edukacyjnych szczególniej należy, okazać i wyobrazić dokładnie ucznióm swoim, że człowiek uczony powinien być nade wszystko człowiekiem cnotliwym: że prawdziwy francuz nie odłącza nigdy miłości Króla od miłości oyczyzny, posłuszeństwa dla zwierzchności od przywiązania do praw i urządzeń, które Król ludowi swemu nadał. Mogliby nauczyciele przepomnieć kiedykolwiek, że dzieci i młódz są w oczach ich świętym przedmiotem? że prawdziwy środek zaszczepienia w nich zasad religijnych, zależy na tem, mieć je samymi; i że tu powaga bez przykładu, staje się bezsilną. Mogłoby ucznióm nie dostawać wdzięczności, pojętności, powolności względem mężów, którzy zaszczytney wprawdzie, ale razem tak mozolney pracy, koło ich wychowania podejmują? Obyśmy, Panowie moi, łącznem usiłowaniem etc. etc.

P. S. Uprasza się WMPana o udzielenie pisma tego jego podwładnym.

Rozrządzeniem królewskim została nakolnec rozdzielona ostatecznie inspekcya kordonu między jenerałów poruczników *Antichamp* i *Ligier-Belair*, z których pierwszy jest dowódcą dywizyjnym w *Bordeaux*, a drugi w *Tuluzy*.

Po ogłoszeniu wyroku i po scenach zaszłych d. 15 w *Nantes*, jenerał porucznik *Despinis* został nazajutrz na przechadzkę zelżony, i dla tego wojsku wystąpić i wiele osób uwięzić. Obywatel jeden z *Nantes* słyszał wychodząc z ratusza, że jenerał *Despinis* dał rozkaz rąbać pałaszami. Powrócił potem do sali sądowej i zalił się na rozboj. Prezydent odpowiedział mu: „Podaj WPan swoje skargę.“ Stało się to z dołączeniem wielu podpisów. Jenerał *Despinis* wygwizdano dla tego, że się na publiczney przechadzce ukazał z żandarmem, który miał strzelbę nabitą i z odwiedzionym kurkiem. Gazeta *przyjaciół ustawy konstytucyjney* przytacza mnóstwo mężczyzn i kobiet, których karabiniery porąbali. Na końcu zatarasowano ulice.

W *Rouen* zaszły niejakie rozruchy na teatrze. Zamknięto teatr i kilkunastu młodych ludzi uwięziono.

Porucznik żandarmów *Nobelly* został ztąd przeniesiony, pobratał się bowiem z burzycielami spokojności w d. 3 czerwca.

Podług *Dziennika Rozpraw*, w całej wiadomości o ucieczce jenerala *Berton* do Hiszpanii, nie masz ani słowa prawdy, i tylko dla uludzenia wymysłona została. Pogłoska że *Berton* pod mooną strażą do Paryża doprowadzono, jest bez zasady. Razem z nim przytrzymano Notaryusza *Delalande*, ale nie adjutanta *Delon*, tylko kupca handlującego zbożem. *Berton* oświadczył, że *Delon* uwolniony od niego znajduje się w Hiszpanii.

Monitor umieścił, w swojej nieurzędowej części artykuł następujący: „Kordon zdrowia zajmuje ciągle wyobraźnię naszych polityków. Konieczność jego jest powszechnie uznana; ma on zachować kraj nasz od zaraźliwej choroby, która dotknęła część Hiszpanii, i zawsze jeszcze zagraża. Jednakże upatrują oni w tém nieprzyjacielskie plany, a nowe poruszenia wojsk umacniają ich w tém przekonaniu. Nie wahają się już dłużej: ogłaszają wojnę i otwierają kampanię. Możemy tymczasem udzielić tym Panom wiadomości, które może będą dla nich powodem do uczynienia wstecznego kroku. Wydane są rozkazy do przywrócenia naszej artylleryi, nie tylko pod Pireneami, ale i po wszystkich twierdzych. Rozrządzenia ściągające się tak do granicy wschodniej jako i południowej, musiały pociągnąć za sobą poruszenia we wszelkim rodzaju broni. Niczego jednak w tém nie masz, coby niespokojne umysły obawą albo szkodliwą nadzieją natężyć mogło. Francya zaczyna porządkować stan swego wojska. O to jest wszystko, czego się domyślać możemy. Francya nie ma żadnych zamiarów przeciw czyjekolwiek niepodległości, i nie obawia się bynajmniej o swoje: o tem tylko zapewnić możemy.“

Wilno dnia 3 lipca Roku 1822 v. s.

FRANCYA.

W rocznicę bitwy pod *Waterloo* Xiażę *Wellington* dał na darowaném sobie od Portugalii srebrze stołowem, wielki obiad dla 60 oficerów, którzy się na pomienionej bitwie znajdowali, i z których większa połowa była ranionych, a ze czterech półkowników każdy miał rękę urwaną. Podczas wetów stół ozdobiony był porcelaną pruską i austriacką.

Wielu anglików z tej przyczyny, że w *Parryżu* zaraźliwa gorączka okazać się miała, udało się na powrót do swej oyczyzny.

W *Perpignan* jest pięć sztabów półkowych; nadto znajdują się rekruci z różnych batalionów. Młodzi ludzie, po tygodniowem po dwa razy na dzień ćwiczeniu się w strzelaniu, odsyłani bywają do swych batalionów. Woyska składające pierwszą linia kordonu mają bardzo ciężką służbę.

(z *Kor. Hamb.*) *Gazeta Francyi* donosi, że w *Barcelonie* największa niespokojność panuje.

Francuzki bryg *Maria*, pod dowództwem kapitana *Gilberd* przybył d. 15 do *St. Malo z Cayes* (na *St. Domingo*), zkąd wypłynął d. 20 kwietnia. Dwa dni przed jego wyściem podniesione zostało embargo; panowała zupełna spokojność i własność francuzka była szanowaną.

W sali gwardyi królewskiej w *St. Cloud* wystawione są wizerunki w całej postawie generałów *Moreau*, *Pichegru*, *Lescure*, *Laroche-Jaquelin*, *Charette* i *Chathelineau*.

Wyrok królewski z d. 20 t. m. mianuje inspektorów generalnych i inspektorów broni w piechocie, konnicy, artylleryi i inżynierii.

W tych dniach przybył tu vikomt *de Labarthe*, sekretarz przy poselstwie naszym w *Madrycie*, z depeszą z *Madrytu*.

Oddalony kapitan ze sztabu głównego, *P. Lafontaine*, który, za postępowanie swoje podczas wyborów departamentu *Cote d'or* więziony był z rozkazu ministra przez 4 tygodnie, podał z tego powodu prośbę do Izby deputowanych: rozumie bowiem, że niezem na karę taką nie zasłużył. Nie może jej też inaczej wytłumaczyć, chyba że podług sumienia swego chciał głosować, a nie podług wskazania rządu.

Gazeta Francuzka przygania bardzo, że dzienniki liberalne nie jeszcze nie doniosły o poymaniu generała *Bertona*, ile że tak skwapliwie zapowiadały jego przybycie do *St. Sebastian*. Podobno, zdaniem jej, niechętnie powtarzają wiadomości gazet rojalistowskich o buntowniku w *Saumur* i dawniejszym kollaboratorze i przyjacielu *Konstytucjonisty* i *Kuryera*.

Podług listów z *Rzymu*, Xieźna *Borghese* (*Paulina Bonaparte*) ma być niebezpiecznie chora.

TURCYA.

(z *Gaz. Berl.*) *Od granic tureckich*, dnia 15 czerwca. Potwierdza się ogłoszona już wiadomość o porażce *Churszyd* Baszy, który miał pod swoim rozkazem połączonych 10,000 albańczyków, 4000 ezyatów i 3000 Turków europejskich. Posunął się on już był aż do *Fanari*, pod *Karditza*, blisko *Trikola*, i odciał był kapitana *Diamanti* z przywiedzionymi do rozpaczki uszlymi z *Niausta*, od *Odyseusza*, Atoli Grecy walczyli mężnie, połączyli się na nowo, i przepędzili *Churszyd* ze znaczną stratą nazad do *Janiny*. Jednakże obawiać

się należy, że gdy Basza *Saloniki* działania swoje także rozpocznie, Grecy zaledwo będą w stanie czynić opór dwóm znacznym korpusom woyska.

(z *Gaz. Zusch.*) W *Gazecie Powszechnej* czytamy z *Kronstadu* (w ziemi siedmiogrodzkiej) pod 9 czerwca: „Prywatne listy z *Wołoszczyzny* i *Multan*, za których jednak treść nie zupełnie jeszcze ręczyć możemy, donoszą: że projekt ułożony od *Dywanu*, a jak gazety nasze donoszą, przez samego *Sultana* wypracowanej, nowej dla xieźstw konstytucyi, która dla mieszkańców tych krain, także podług naszych gazet, nie już do życzenia nie zostawuje, przesłany został na pismie do *Kiaja Beja* i dowódców tureckich do obu stołecznych miast. Kopije projektu tego przesłane zostały potem do naczelników miejscowych razem z uwiadomieniem, ażeby prosili *Wspaniałego Sultana* o wprowadzenie tej nowej formy rządu. A że Turcy nie zabierają się jeszcze bynajmniej do zupełnego wyyscia, spodziewać się więc należy, że wołoscy i moldawianie pośpieszą uczynić zadosyć życzeniom *W. Sultana*, który przytem, całkiem podług nowych zasad postępuje. Projekt ten składa się ze 13 artykułów, z których dwa zawierają to zastrzeżenie, że nikt z mówiących językiem sławiańskim, a tem bardziey rodowitym Greczyn, nie jest zdolnym do jakiegobądź urzędu. Nawet obie te klasy, po wprowadzeniu nowego rządu, mają ustąpić z xieźstw, jednakże z zostawieniem swego majątku. Krajowcy tylko zdolni są do urzędów, co zawsze wielką dla nich zdaje się być pomyślnością. Z drugiej strony, podług drugiego zastrzeżenia, we wszystkich większych miastach lub wioskach ma być dwóch do czterech nauczycieli tureckich (zapewne *Ulemów*), jak wyrażono w projekcie, dla oświecenia młodzi i ludu, to jest mówiąc po prostu: dla wprowadzenia *Islamiizmu*. A że wielbienie koranu i Turczynów jest teraz w *Europie* rzeczą dość upowszechnioną, artykuł ten uważany będzie zapewne za bardzo przyzwolity i stosowny. Atoli podług obecnych zasad politycznych nie pozostaje nic innego dla wołosków i moldawian.”

ANGLIA.

Łondyn, dnia 21 czerwca. Wielka subskrypcya londyńska dla irlandczyków wynosi już więcej 95,000 f. st. W samym *Manchester* złożono 20,000 f. st. a w *Birmingham* drugie tyle. Utworzyło się nowe towarzystwo damskie do opatrywania odzieniem nieszczęśliwych irlandczyków.

Niektóre gazety przeraziły sposobem bardzo nieroztropnym tutejszą publiczność, donosząc, że w jednym z tutejszych szpitalów okazało się powietrze morowe, poczem Lord major kazał najszybciej przeprzeć wszystkie szpitale. Ze wszystkich w rzeczy tej odebranych raportów okazuje się, że doniesienia gazet nie mają żadnej zasady.

W *Algierze* powietrze morowe straszliwie grassuje. Mieszkańcy opuścili po części miasto; a po części pozamykali się w swoich domach. Umiera codziennie po 30 do 40 ludzi.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 85, czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 70 stary rubli 11 kop. 51, imperyal rubli 37 kop. 40.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 1 średnia	27 cal. 6.53 lin.	+ 19,5 stopni	Polud. Zachodni	Pogoda
	dnia 2 średnia	27 — 7.0 —	+ 18,5 —	Zachodni	Pogoda
	dnia 3 godz. 5	27 — 7.7 —	+ 15, —	Zachodni	Pochmurno

W 30stym Numerze Dziejow Dobroczyn-
ności zawierają się:

Stan siedemnastu szpitalów parafijal-
nych w gubernii litewsko-grodzieńskiej
diecezyi wileńskiej: w powiecie i deka-
nacie słonimskim. W powiecie i dekanacie
lidzkim. W powiecie i dekanacie
nowogródzkim. Testament X. Symona
Axinkiewicza, fundatora szkoły parafijal-
nej w Bożynie, z dalszą o tej szkole
wiadomością. Czyn cnotliwy kapłana
rossyyskiego w Petersburgu. Wyznacze-
nie dla dzieci przy matkach w więzie-
niu będących na żywność po pół ósma-
kopieyki. Życie wielebney Ludwika z Ma-
ryllaków Le Gras i t. d. Pamiętnik dobro-
czynności dawnych Rossyan, wyjątek z
Historyi rossyyskiej. M. Karamzina, prze-
łożony przez prałata s Zantyr. Rozpra-
wa o Zakonnikach X. Klaud. Fleurego,
z fran. przez X. T. Majewskiego, Bazy-
liana. Korrespondencya Komitetu nau-
kowego z Towarzystwem medycznym wileń-
skim w materyi medycyny popular-
ney. Dawne przywileje rzemieśników
miasta Wilna od monarchów litewskich
udzielane. Przywilej dla Krawców. Wia-
domości rozmaite.

1. Wypis z Protokołu Sądu Granicznego Nor-
malnego wyższej instancyi Gubernii Litewsko-
Wileńskiej.

Roku 1822 miesiąca junii 30 dnia. Z powo-
du prośby przez W. Onufrego Kotupayłę Sędziego
Granicznego Wołkowyskiego w dniu 9 present. na
imie Monarsze podanej, po przywołaniu w dniu
dzisiejszym do kontynuacyi sprawy z ugody JO.
Xiągęcia Franciszka Sapiehy Taynego Jego Ce-
sarskiej Mości Sowietnika i kawalera, z JWW. Jó-
zefem Platerem b. Marszałkiem Ptu Telszewskiego,
Janem Piłsudzkim b. Marszałkiem tegoż powiatu,
JPP. Leopoldem Kiełpszą, Maciejem Pacewiczem, o-
raz dalszą szlachtą okolicy Bugienow, JWW. Win-
centym Piłsudzkim b. Chorążym Telszewskim, Ja-
nem i Franciszkiem Przeciszewskimi, JW. Józe-
fem Gorskim Starost. Wiekszmiąnskimi, WW. Krzy-
sztofem Dziekońskim, Włodzimierzem b. Marszał-
kiem Janem b. Prezydentem Granicznym, Felicya-
nem b. Pisarzem, Augustynem Regentem Granicz.,
Michałem Sędzią Granicznym Ptu Telszewskiego
Gadonami Janem i Johanną Walentynowiczami Sę-
dziami Granicz. Telszew. i całym Sądem Gran.
Telszewskim, oraz Komornikami tegoż Sądu, Klemen-
sem Hanuszewiczem i Heronimem Horodeńskim, po
dekretach Sądów Granicznych niższych instancyi
Powiatu Telszewskiego w poparciu skarg apellacy-
nych, do Sądu Granicznego Gubernialnego Wileń-
skiego od roku 1817 wprowadzoney, a dotąd na u-
godzie pozostającey; po oświadczeniu stannosci
przez Adwokatawo Sądu Głównego Wileńskiego, mianowicie W. Benedykta Pucitowskiego, przy obecno-
ści specyjalnego plenipotentu W. Onufrego Kotu-
payłę Sędziego Granicz. Wołkowyskiego, od powo-
dującego w tej sprawie JO. Xiągęcia Franciszka
Sapiehy, a W. Jana Drozdowskiego od zapowodo-
wanych JWW. Jana Piłsudskiego, oraz Jana i Jo-
hannę Walentynowiczów, zaś W. Jana Kotwiczę,
od JW. Józefa Gorskiego; gdy stawające strony
przed Sądem Granicznym Guberskim Wileńskim,
oświadczyły; że sprawa takowa od lat kilku na u-
godzie zastanowiona, pod niewiadomośc dopięro dal-
szych stron, do kontynuacyi przywołana, zwłaszcza
po odebraniu od palestry przez niektóre strony pa-
pieroów, bez uprzedzonego zaawizowania o tém nie-

wiedzących stron, w teraźniejszy czasie ostate-
cznie rozbieganą być nie może, a z tej przyczyny
o uczynienie w tym celu przez Gazetę awizacyi, i
z tego powodu o zastanowienie tantisper takowej
sprawy do dnia 2 oktobra roku idącego, niżeli wszy-
stkie strony z potrzebnymi dowodami przed Sądem
niestanę, wniesli żądanie; Sąd Graniczny Guber-
nialny Wileński, mimo szczera chęć zbliżenia dla
stron satysfakcyi i uczynienia w tak przeciągłym
procederze ostateczney konkluzyi, przedstawione po-
wyżey od stron pobudki, w celu zastanowienia spra-
wy przyjąć dopięro znaydując się obligowanym,
postanawia. Wszystkie strony do wyrażoney spra-
wy należące, o jey przywołaniu, przez publiczną
Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować; i a żeby
też strony na dzień drugi oktobra roku idącego z
dowodami sobie służącemi i z zupełną do sprawy
gotowością, do Sądu niniejszego stawaty, zastrzedi;
a z tego powodu też sprawę do wyrażonego termi-
nu tantisper na suspensie zastanowić. W Protoku-
le podpisano przez zasiadających.

Zgodno z postanowieniem Sądu i z protoku-
łem. Ignacy Zakrzewski Sekretarz Graniczny Gu-
bernialny Wileński.

Takowe postanowienie wolno drukować za-
świadczam. Józef Wrotnowski Granicz. wyższej
instancyi Guber. Litt. Wileń. z Ptu Troc. Sędzia.

2. Sąd Czasowy Głównego Litewsko - Wi-
leńskiego drugiego Departamentu, w rozbiore
sprawy konkursowej funduszu Podstar. Wincen-
tego Romanowskiego, z jego wierzycielami i de-
bitorami, po dekrete Sądu Exdywizorskiego Ziem-
skiego Wileńskiego w r. 1818 gbra 5 dnia o-
czewiście ogłoszonym; drogą appellacyi, przez
niektóre strony do Sądu Głównego, wprowadzo-
ney, przez wyrok w dniu 2 teraźniejszego mca
junii ferowany, postanowił: a żeby ci kredytoro-
wie i pretensorowie Podstar. Romanowskiego, któ-
rzy z dekretu Exdywizorskiego otrzymali z fun-
duszu jego wydziały, a którym decydowane przy-
sięgi, dla założonych do Sądu Głównego Apel-
lacyi, do rozwiązania oney zatrzymane zostały;
i dalsze osoby w tym obowiązku zostające, z
powodu niepowołania ich do Sądu niniejszego;
jak równie też Grudziński i Majgrowska Kadniko-
wa, którzy acz byli adcytowani, lecz nieoświad-
czyli stannosci; do dnia 1 gbra teraźniejszego
roku przed Sądem Ziemskim Wileńskim stosow-
nie do przeznaczenia dekretu Exdywizorskiego
przysięgi wykonali, przez trzykrotną awizacyą
ostrzedz. Roku 1822 junii 27 dnia. Józef Pol-
kowski Assesor. Regent Stanisław Podbipięta.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

М. Шкловъ. Іюня 16 дня 1822 года.

2 По волѣ Господина Главнокоман-
дующаго 1-ю Армією, Интендантство
оной объявляешъ, что торги на по-
ставку провіанта для войскъ сей Ар-
міи и причисленныхъ къ оной въ гу-
берніяхъ: Могилевской и Виленской съ
частію Гродненской, съ 1-го окшабря
сего, по 1-е Генвара будущаго 1823
года, а въ Киевской съ 1-го Окшабря
сего, по 1-е Марша 1823 года, назна-
чающіся въ казенныхъ палатахъ, шо
есть Могилевской, Виленской и Киев-
ской имянно торги Августа 1-го, 2-го
и 4-го, перешоржки Августажъ 7-го
9-го и 11-го.

На сіи сроки вызывающіся желаю-
щіе къ торгамъ съ законными залогомъ

ми, во уваженіе по мѣсячной постав-
ки, на сей разъ въ пятую часть про-
тивъ подряда, а на обеспечение задат-
ковъ особо, кромѣ общественныхъ опъ
дворянства поставокъ, кои осмѣются
на одномъ довѣріи; вѣдомости о по-
требности въ каждой губерніи, бу-
дущъ розсланы въ казенныя палаты
въ свое время и публично въ оныхъ
открыты, вмѣстѣ съ подробными кон-
диціями и прочими правилами, на о-
снованіи коихъ должны происходить
торги.

Подлинное подписалъ.

Исправляющій должность Генера-
ль-Интенданта 1-й Арміи, Аршил-
леріи Генераль-Маіоръ Пироговъ.

О г л о с з е н і е.

М. Сзклѡв.

Дня 16 czerwca 1822 roku.

2. Z woli JW. Naczelnie dowodzącego 1szą
Armią, Intendencya jej ogłasza, iż targi na do-
stawę prowiantu dla wojsk tej armii i wojsk do-
niey przyłączonych w guberniach mohilewskiej i
wileńskiej z częścią grodzieńskiej, od dnia 1go
października roku teraźniejszego do 1go stycznia
r. 1823, a w kijowskiej od d. 1go października tera-
źniejszego do 1go marca 1823 r., naznaczają się w Iz-
bach Skarbowych, to jest: Mohilewskiej, Wileńskiej
i Kijowskiej mianowicie targi dnia 1go, 2go i 4go au-
gusta, przetargi tegoż augusta dnia 7go, 9go i 11go.

Na te terminy wzywają się życzący sobie na
targi z ewikcyami prawnymi, w stosunku do mie-
sięczney dostawy, na ten raz piątę części całego
podradu, a na ubezpieczenie zadatkw osobno, prócz
dostawy od zgromadzeń szlacheckich, które pozo-
stają na samey ufności; wiadomości o potrzebney
ilości w każdej gubernii, będą rozslane do izb
skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich
odkryte, razem ze szczegółowemi kondycjami i dal-
szemi prawidłami, na ośnwie których mają się od-
bywać targi.

Autentyk podpisał:

Sprawujący obowiązki Jenerała Intendenta
1szej armii Jenerał Major Artylleryi Pirohow.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dla u-
czynienia satysfakcyi kredytorom JP. Jana Ko-
tarskiego z dóbr jego Szalotropiów Gorayniów w
ptcie Szawelskim położonych, remissą Ziemstwa
Szawelskiego naznaczony, po załatwieniu na pier-
wiastkowym zjeździe wszelkich kwestyów, za wy-
danym obwieszczeniem na kontynuacyą dnia
dnia 18 idącego mca zjechał do dóbr idących
pod rozdział, lecz że strony w tym czasie nie-
miały należytego przygotowania, z tej przyczy-
ny zmuszony został uczynić ponowny odkład na
ostateczny zjazd do dnia 3 julii idącego roku
i całą ogólną sprawę dnia 5 tegoż miesiąca do
namowy wziąć postanowił. Izby przeto wszy-
scy kredytorowie JP. Jana Kotarskiego pod u-
tratą swoich pretensyów w oznaczonym czasie ja-
wili się, przez niniejsze ogłoszenie ostrzega.
1822 mca maja 20 dnia. Kazimierz Narbutt
Podkom. Szawel. i Prezydent w Exdywizyi. Lu-
blik Billewicz Sędzia Ziemski Exdywizor. Sta-
nław Rodowicz Pisarz Ziem. i Exdywizor.

2. W Pałacu JW. Pacy Generała Wojsk
Polskich na ulicy Zamkowej w handlu Piotra
Nedeja znajduję się woda Aromatyczna War-
szawska świeża sprowadzona do sprzedania flasz-
ka p złotych cztery.

O s t r z e ż e n i e.

3. Niżej podpisany za oczewistemi wyroka-
mi Sądów mieyskich Wileń. w roku 1808 julii 11
dnia jednym, 1809 gbra 6 d. drugim, na JP. Win-
centym Malinowskim Burm. i jego wszelkich fun-
duszach, sumę cher. zł. 267, r. s. 494, zł. pol. 838
g. 24 przysądżającemi, gdy daty dzisiejszey na-
wet w procentach nieodebrałem nadpłaty, i lubo
dwa razy za rzekłonemi wyrokami sprowadzałem
urząd dla zajęcia majątku, w roku 1814 gbra 16
raz, w 1811 gbra 30 drugi raz, naymniej niezna-
lazłem wolnego funduszu, zmuszony w roku idą-
cym 1822 january 28 d. podałem do Sądu Ziem.
Wileń. prozbę na Imię Monarsze, aresztując
wszelkie fundusze tegoż Malinowskiego, aresztując
nabycia domu Nrem 31 w Wilnie na ulicy Su-
bocz położonego, od kupca Mejeta, w wiedzionym
procederze w tymże Ziem. Wileń. Sądzie w opie-
ce zostającego; gdyby przeto nikt niewiadomością
w czasie wymawiać się niemógł, i aby z tak daw-
nego zawinienia Burm. JP. Malinowskiego wszel-
ki majątek onego nie został okryty jakiemi bądź
układami z mównemi z tymże JP. Malinowskim
Burm., niniejsze umieszczam do publiczney wia-
domości trzykrotne ostrzeżenie. Roku 1822 junii
26 dnia. Jerzy Kozłowski.

Tukowe pismo wolno zamieścić do Kuryera
Litewskiego. Józef Horodeński Sędzia Grodzki
Wileński.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez o-
głoszenie w dodatku Kuryera Litewskiego po-
trzykrotnie w N. 51, 53 i 55 umieszczone w ro-
ku niniejszym, interessowanymi do exdywizyi
Zagowskiej dziedzictwa WW. Anfforowiczów
dał wiedzieć, że od dnia 15 maja upłynionego,
dzieło tacy do zakończenia przez usatysfakcy-
onowanie wierzycieli i rozpoznanie pretensyów
od massy do różnych w sprawę przez remissę
Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go i przez
ukaz Rządzącego Senatu na jednoczasowe roz-
poznanie połączonych zabiera się i kontynuować
będzie, po zjechaniu dwóch członków do Zag
w terminie odroczeniem zaznaczonego, gdy przez
racyą małości liczby osob urzędników do tej
exdywizyi remissami przeznaczonych komplet zło-
żony byż niemógł, a ztąd przewłoka zachodziła,
dwaj przeto członkowie w takim zdarzeniu rappor-
tem pod dnem 17 maja roku teraźniejszego do Sądu
Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu odniosłszy się,
przedstawili potrzebę prawnego zaradzenia, gdy-
by akt pomieniony od lat 14 rozpoczęty, a z racyi
różnych przeszkód w tym ciągu zdarzonych nie-
dokonczony w tym czasie kontynuować mogli,
Sąd Główny Lit. Wileński 2go Departamentu
wchodząc w uważenie sprawiedliwości i dając
względ iż wierzycieli i massa tracić na przeciągu,
mają zrzadzoną przyczynę przez ukaz za N. 1030
dnia 30 maja upływającego roku do członków
raportem odnoszących się i do juryzdykcyów Ziem-
skiej i Grodzkich Wileńskich wydany, po-
mnażając liczbę urzędników do tej exdywizyi z
Ziemstwa Wileńskich Konstantego Mejera
z Grodu tegoż Ptu Leopolda Woyszwitłę Sę-
dziów naznaczył, a gdy ci raportem przedstawili,
iż zajęci czynnościami w exdywizyi Zagowskiej
dopełnić kompletu niemogą, i członkowie z tych
niedoczekawszy przybycia nową okoliczność przed-
stawienia raportem znaleźli, ukazem powtórny,
pod datą 14 junii Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go
Departamentu za N. 1136 wyszłym WJP. Adam
Piotrowicz Ziemski Brastawski, i Zygmunt Kon-
towl Grodzki Wileński Sędziowie dodanemi
zostali, którym przez szczegulne do juryzdykcyów,

gdzie ci urzędnicy pełnią obowiązki ukazy po-
lecono exdywizyi Zagowskiej dopełnić komplet,
za którymi Sędzia Ziemski Brasławski Adam Pio-
trowicz do miejsca exdywizyi przeznaczonego
przybywszy na dniu 23 junii komplet dopełnił,
a tym samym iż Sąd rzeczony kontynuacyą
dzieła zatrudnia się, nowa ostrzeżenia strony in-
teressowane do tej exdywizyi wyrodziła się przy-
czyna, dla tego Sąd Taxatorsko Exdywizorski
nową awizacyą w dodatku Kuryera Litewskiego
uczynił postanowił z oznajmieniem, iż rzeczona
exdywizja kontynuacyą dzieła tazy zatrudnia się,
aby więc kredytorowie i pretensorowie, jak oraz
ci, którzy w celu pomnożenia masy połączeni
do tejże exdywizyi zostali, przyczyną niezłoże-
nia się kompletu na dniu 15 maja za nieexystu-
jący sąd w tym czasie nierozumieli, a przez to
na rzeczy przez niestanność nie tracili, Sąd Ta-
xatorsko exdywizorski potrzykrotnie ogłosić po-
stanowił. Dat 1822 junii 23 dnia.

Rafał Stegwił Pisarz Ziemski Ptu Trock.
Exdywizor Prezydujący. Karol Romanawicz
Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Exdywizor. Adam
Piotrowicz Sędzia Ziem. Ptu Brasław. Exdyw.

3. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego przywo-
dząc do skutku dekret oczewiście akcesoryynny je-
szcze w r. 1815 gbra 24 dnia między wierzy-
cielami JPanów Marcina oycą, i Antoniego sy-
na Palczewskich ustanowiony, przez żadną stro-
nę nieapellowany, a przez późniejsze w tymże
Sądzie mianowicie r. 1820 julii 5 oraz 1822 ja-
nuaryi 10 i 27 zasze wyroki w przeznaczaniu
zatyfakcyi potwierdzone, jako po spełnioney
wszelkiego leżącego i ruchomego tychże JPanów
Palczewskich majątku urzędowej inwentacyi,
przez ustanowioną za Nrem 310 dnia 8 tera-
źniejszego mca junii 1822 r. rezolucyą, między
dalszemi postanowieniami, na mocy konstytucyi
1764 r. a także przedłożenia JW. Wojennego
Lit. Gubernatora, i od Rządu Gubernskiego Lit.
Wileń. w r. 1819 julii 15 dnia za Nrem 15,520
wyszłego ukazu, zadeterminował z Publiczney
licytacyi wyprzedaż pomienionych JPanów Pal-
czewskich leżącego i ruchomego majątku, urzę-
dową inwentacyą objętego. Ze więc domy JPa-
now Palczewskich w Mieście Wilnie na Ulicy
Rayskiej pod Nrem 1500 i 1501 sytuowane, a
także ruchomość na inwentacyi wyrażona, w ter-
minach 1 dnia 5, 2 d. 10, 3 d. 16 a przetarg
dnia 28 przyszłego mca 7bra roku terażniejsze-
go w Izbie Sądowej Ziem. Ptu Wileń. z publi-
czney licytacji wyprzedawanemi będą, wszyst-
kich ambientów nabydź życzących przez ninie-
szą awizacyą używa z uwiadomieniem, że tak
inwentacya, jako też ocenka, już to ruchomości,
już też domów wyż numerami oznaczonych nie-
mniey też punkta przedlicytacyjne, wcześniej dla
wolnego w każdym czasie każdemu ambientowi
przezyrzenia, znaydować się będą w Kancelaryi
Aktowej Ziem. Ptu Wileń. Nadto całą takową
sprawę konkursową, jako po wyszłych dylacyach
do konkluzyi zbliżoną, w kadencyi następney S.
Michalskiej 8browey roku bieżącego, za wynieść
się powinny przez którąkolwiek stronę aktora-
tem, i ongo przypadnieniem, ostatecznie rozsa-
dzić zadeklarował. Żeby więc wszyscy kredy-
torowie i pretensorowie do funduszów JPanów

Marcina oycy i Antoniego syna Palczewskich sto-
sunki mieć mogący sub amissione rei, a debito-
rowie że w ich niestanności oczewiście nastąpi wy-
rok, zatem wszelkie niedogodności przydarzyć
się mogące, własney winie przypisywać będą po-
winni, do jednoczasowey rozprawy łączyli się i
stawali; do tego celu nieyszą trzykrotną do Ga-
zet Kuryera Litewskiego wydaje awizacyą.

5. Owce Hiszpańskie Merynosy w majątku
Hoduciszkach o 30 wiorst od Swiencian, o 28 wiorst
od Widza o 16 wiorst od Postaw są do przedania
dla braku paszy letniej, jako na gruncie gliniar-
stym wilgotnym cały obręb majątku Hoduciszek
składającym. Trzoda cała składa się z tysiąca
pięć set sztuk. Barany i kilkanaście owiec były
sprowadzone przed trzema laty zpod Odessy z
majątku Nowy Lansey P. Karola Piktet. Ogółem
kupując zabezpiecen będzie je można dostać.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Czerwiec			
		Piątek dnia 29			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem	as- sy- gial.		
		rubl.	kop.	rubl.	kop.
Bezka litewska mająca gary litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	11	50	46	-
	— surowego - - - -	10	-	40	-
	Pszenicy ozimey - - - -	14	50	58	-
	— — jarey - - - -	-	-	-	-
	Jęczmienia - - - -	9	-	36	-
	Owsa - - - -	4	50	18	-
	Gryki - - - -	-	-	-	-
	Grochu - - - -	-	-	-	-
	Bobu - - - -	-	-	-	-
	Siemienia lnianego - - -	-	-	-	-
	— — konopnego - - -	-	-	-	-
	Krup jęczmiennych - - -	13	5	52	20
	— owsianych - - - -	18	50	74	-
	— gryczanych - - - -	37	98	151	92
Pud Rosyjski.	Łoju wciowego surowego	2	-	8	-
	— — — topionego	4	-	16	-
	Miodu prażn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	-
	Świec woskowych białych	25	-	100	-
	— — — — żółtych	21	25	85	-
	— łojowych przywożnych	4	80	19	20
	— — — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarne: lnu	-	-	-	-
	— — — — pieńki	-	-	-	-
	Siana mroźnego - - - -	-	15	-	60
	— — — — błotnego - - - -	-	10	-	40
	Faska masła 6 garcowa -	4	-	16	-
	Soli kitchen bez. gar. lit. 48	7	50	30	-
Od 25 czerw- ca do 2 lipca	Piwa krajow. bez. 40 garc.	3	50	13	20
	— dubeltowego - - - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	20	4	80
	— — — — kur - - - -	-	50	1	20
	— — — — gęsi - - - -	-	50	2	-
	— — — — kaczek - - - -	-	50	1	20
	— — — — — - - - -	-	-	-	6
	Chleba razowego funt 1	-	12	-	16
	— — — — pyłowego przedn.	-	4	-	12
	Mięsa funt 1 - - - -	-	3	-	56
	Wódki garniec - - - -	-	64	2	56

1. Do Prus Star. Josiel Tobiaszowicz Zak-
heym i Morduch Potruch ze służącym Szepszele-
Szmótyłowiczem z własnym powozem i czterma ko-
ni na miesiąc sześć.